

IMIGRACJA I EMIGRACJA: POLITYCZNE WYZWANIA DLA POLSKI I EUROPY

WPROWADZENIE

Migracje zawsze były obecne w historii społeczeństw europejskich, ale w okresie po II wojnie światowej nabrały nowego charakteru, wpływając na kulturę i skład etniczny krajów Europy Zachodniej. W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku źródłem pierwszej dużej fali migracyjnej były kolonie (szczególnie dla Wielkiej Brytanii i Francji). Do tej pierwszej fali dołączyli na początku lat sześćdziesiątych migranci zarobkowi, chętnie witani w okresie boomu gospodarczego i sytuacji braku rąk do pracy. Trzecia duża fala migracji wiąże się z tzw. kryzysem migracyjnym w 2015 roku. Konflikty zbrojne i katastrofa humanitarna na Bliskim Wschodzie (Syria) oraz w Afryce Północnej (Libia) spowodowały masowy napływ uchodźców i migrantów ekonomicznych do krajów UE. Jedynie w latach 2015–2016 w krajach UE złożono 2,6 mln wniosków o azyl. Migracje i imigranci pozostaną w najbliższych latach trwałym zjawiskiem w Europie, a skutki i wyzwania dla systemów politycznych, ekonomicznych, zabezpieczenia społecznego i kultury będą miały charakter długotrwały.

Na tym tle Polska stanowi interesujący przypadek jako kraj o długich tradycjach migrowania, w którym wzajemne przeplatanie się fal migracji ekonomicznej i politycznej mocno odcisnęło się na społecznościach regionalnych oraz indywidualnych losach wielu pokoleń i rodzin. Nowym impulsem migracyjnym w Polsce stała się integracja z Unią Europejską. Zdaniem badaczy słabnie obecnie zjawisko „migracji niepełnych” tak charakterystycznych dla okresu tuż po 1989 roku. Po 2014 roku systematycznie wzrasta rola „migracji płynnych”, których cechą jest poczucie bycia „tu i tam” oraz wysoki stopień nieprzewidywalności, polegający na świadomym niezamykaniu sobie możliwych opcji życia w Polsce i pracy za granicą. Mimo że Polska pozostaje nadal krajem emigracji, to kwestie imigracji stały się od połowy 2015 roku, wskutek kryzysu migracyjnego, przedmiotem debaty politycznej i społecznej. Wpłynęły one negatywnie na postrzeganie kategorii „uchodźcy” oraz postawy wobec imigrantów. Można

przypuszczać, że wraz ze wzrostem gospodarczym i niekorzystnymi zjawiskami demograficznymi będzie rosło w Polsce znaczenie imigrantów zarówno z sąsiednich krajów (Ukraina, Białoruś), jak i z bardziej od nas odległych. Doprowadzi to do stosunkowo szybkiego przekształcania Polski z kraju typowo emigracyjnego w kraj emigracyjno-immigracyjny.

Migracyjny numer „Studiów” otwiera artykuł autorstwa Raymonda Tarasa „Re-imaging nationhood: consolidating nativist and immigrant social bonding”. Taras analizuje, z perspektywy teoretycznej, możliwą dla państw migracyjnych alternatywę wobec różnych form polityk asymilacyjnych, uprzywilejowujących naród i jednolitą tożsamość kulturową. Alternatywną politykę określa mianem *nationhood*. Pojęcie to nie ma polskiego odpowiednika, w intencji Tarasa oznacza stan i proces: „nationhood signifies the process of expanding the nation when otherwise different people now come to share some combination of language, religion, norms, values, faith, culture, identity and ideals. [...] nationhood offers a viable alternative policy option in which a civic understanding on the part of a receiving society – its wish to construct an organic whole – replaces rigid, primordial, ethnic attitudes to the nation”. Oczekiwany rezultatem *nationhood* jest poczucie przynależności, partnerstwo i integracja społeczności imigranckich. Taras zwraca uwagę, że obecnie w dyskursie politycznym część polityków odwołuje się właśnie do obrony kultury społeczeństwa przyjmującego i ochrony jego granic państwowych, choć głównym zadaniem jest ułożenie w miarę partnerskich relacji między społeczeństwem a imigrantami. Kluczowa pozostaje właściwa polityka integracyjna opierająca się na politycznym konsensusie, zdolna wytworzyć poczucie pełnej przynależności.

Artykuł autorstwa Sławomira Łodzińskiego „Uchodźcy jako «społeczność podejrzana» (*suspect community*)”. Polska opinia publiczna wobec udzielania pomocy uchodźcom w okresie maj 2015 – czerwiec 2018” analizuje rezultaty serii sondaży opinii publicznej, dotyczących postaw wobec uchodźców, z okresu od maja 2015 roku do czerwca 2018 roku. Autor wykazuje, że przyjmowanie uchodźców przestało być postrzegane jako rodzaj zobowiązania do udzielania im pomocy ze względów moralnych, humanitarnych, prawnych czy historycznych. Uchodźcy zaczęli być zauważani przede wszystkim jako społeczność, która może zagrażać społeczeństwu polskiemu ze względu na obniżenie poziomu bezpieczeństwa publicznego (zagrożenie atakami terrorystycznymi), podmywanie kultury narodowej oraz drenaż środków publicznych na pomoc socjalną.

Artykuł Joanny Koniecznej-Salamatin „Konkurencja, zagrożenie czy ratunek dla gospodarki? Postawy Polaków wobec imigrantów” dotyczy zbliżonej problematyki. Autorka na podstawie danych sondażowych z 2017 roku przed-

stawiła uwarunkowania postaw Polaków wobec imigrantów. Wykazała wpływ dyskursu medialnego na postawy, odróżniając stosunek do „realnych” imigrantów spotykanych w miejscach publicznych i w pracy, którzy ogólnie rzecz biorąc są przez Polaków akceptowani, od postaw wobec imigrantów „wyobrażonych”, którzy wywołują poczucie zagrożenia. Postawy wobec realnych imigrantów nie wiążą się z poglądami politycznymi i nastawieniem wobec Unii Europejskiej. Natomiast ocena wpływu „wyobrażonych imigrantów” na rozwój kraju stanowi część szerszej orientacji aksjologicznej, której istotnym elementem jest silnie wyrażana chęć uporządkowania rzeczywistości społecznej według tradycyjnie pojmowanych ról i hierarchii społecznych. To z kolei wiąże się z negatywnym stosunkiem do Unii Europejskiej i sceptycyzmem wobec rządów demokratycznych i wolności obywatelskich.

Artykuł Anity Brzozowskiej „Najbliższe czy wciąż «obce»? Integracja interakcyjna migrantek z Ukrainy zawierających małżeństwa mieszane w Polsce” porusza problematykę małżeństw polsko-ukraińskich. Autorka wykazała, że o ile rośnie liczba i znaczenie małżeństw binacjonalnych, to ich wpływ na integrację imigrantów pozostaje złożony i niejednoznaczny. Małżeństwa mieszane, zwłaszcza polsko-ukraińskie, nie przyczyniają się do osłabiania dystansów społecznych, nie prowadzą do zaniku uprzedzeń i dyskryminacji wobec małżonków wyróżnionych ze względu na inne niż polskie pochodzenie etniczne lub narodowe.

Artykuł Macieja Ząbka „Obozy dla uchodźców w Afryce na przykładzie Kenii. Schronienie czy pułapka?” analizuje rolę obozów dla uchodźców kierowanych przez przedstawicieli biura Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR) w Afryce Subsaharyjskiej. Obozy, określane również mianem „tymczasowych schronień” lub „stref humanitarnych”, stanowią, zdaniem autora, współczesny rodzaj stref odosobnienia („refugiów”). „Ochrona” i „pomoc” polega na kontroli i utrzymywaniu przy życiu ich pensjonariuszy, bez dawania im jednocześnie szansy na samodzielne życie. System ten, z tego powodu, jest wygodny zarówno dla państw przyjmujących, jak i dla systemu udzielania pomocy humanitarnej. Z tych pierwszych zdejmuje ciężar bezpośredniego zajmowania się uchodźcami, a drugiemu umożliwia rozwijanie specyficznego rynku usług dla grup „cierpiących” i wykluczonych, dzięki czemu legitymizuje potrzebę swojego istnienia. Autor krytycznie odnosi się do form udzielania pomocy uchodźcom. Pyta, czy faktycznie obozy zapewniają bezpieczeństwo i pomoc, które obiecują? Uchodźcy trafiają do nich dobrowolnie, ale dlaczego przebywając w nich, mają poczucie uwięzienia? Dlaczego międzynarodowy system ochrony uchodźców nie potrafi rozwiązać ich problemów? Dlaczego przebywający w obozach uchodźcy mają często poczucie, że znaleźli się w pułapce, z której trudno się wydostać?

Problematykę migracyjną zamyka artykuł Mirosława Matyi „Szwajcarska demokracja wobec kwestii mniejszości muzułmańskiej”. Problemem Szwajcarii jest szybki wzrost społeczności muzułmańskiej. Jej obecność generuje publiczne debaty dotyczące związków w trójkącie: imigracja – język – religia. Czy imigranci mają obowiązek uznania jednego z oficjalnych języków obowiązujących w Szwajcarii? Czy należy przyznać muzułmanom pełne prawa religijne? Autor wskazuje, że w dyskusjach są mocno artykułowane obawy o jedność i spójność narodu szwajcarskiego w sytuacji zwiększającej się liczby imigrantów o innej tożsamości etnicznej i kulturowej. Ciekawym wątkiem w rozważaniach autora są zależności zachodzące między procesami integracji muzułmanów a specyficznymi instrumentami demokracji bezpośredniej będącymi podstawą szwajcarskiego systemu politycznego.

Tadeusz Szawiel¹, Sławomir Łodziński²

¹ E-mail: t.szawiel@uw.edu.pl; ORCID: 0000-0003-3904-9023

² E-mail: s.lodzinski@uw.edu.pl; ORCID: 0000-0002-7484-8659